



GAWĘDA

Autor:	Aleksandra Dąbrowska
Temat:	Cel życia

Wiele lat temu w niewielkiej indiańskiej wiosce żyło plemię. Ich nazwa to Lisy. Wódz tego plemienia, starszy już mężczyzna, niezwykle mądry i dostoyny, pewnego wieczoru przy ognisku powiedział im: *„Wszystko na świecie ma swój cel, dla każdej choroby istnieje ziele, które je leczy i każdy człowiek ma misję do spełnienia. To jest indiańska teoria życia.”* Dwóch małych chłopców Montezuma i Kele bardzo się przejęli tym, co usłyszeli od wodza, którego tak bardzo szanowali. Gdy już trochę podrośli, na tyle, aby mogli się sami gdzieś wybrać, zaczęli podróżować i dowiadywać się, co inne plemiona i inni wodzowie na ten temat sądzą.

Najpierw ruszyli w góry. Po wielu godzinach morderczej wspinaczki dotarli do jaskini, gdzie postanowili odpocząć przed kolejnym dniem wędrówki. Niezwykłe było to, że natknęli się tam na człowieka. Byli bardzo zdziwieni, gdyż nie mieli pojęcia, co mógł robić ktoś tak daleko od jakiegokolwiek plemienia. Okazało się, że jest to przestępca wygnany ze swojej wioski za wykroczenia, których się dopuścił. Po kilku chwilach rozmowy chłopcy zrozumieli, że człowiek ten wcale nie jest bardzo zły, ale samotny i potrzebuje kontaktu z innymi ludźmi.

Następnego dnia, gdy chcieli ruszyć w dalszą tułaczkę usłyszeli od swojego nowego znajomego następujące słowa: *“Wiem, że szukacie czegoś. Nie do końca wiem, czego, ale mam wam coś do powiedzenia: Czym jest życie pytacie? Jest czymś znacznie więcej niż oddechem w nozdrzach, krwią tętniącą w żyłach, reakcją na fizyczne bodźce. Owszem, wszystko to są rzeczy istotne dla ludzkiego życia, lecz same z siebie nie konstytuują tego życia w całej jego pełni. Człowiek może posiadać to wszystko, a wciąż być idiotą. Ktoś, kto tylko oddycha, je, śpi i pracuje bez świadomości, bez celu i bez własnych poglądów nie jest prawdziwym człowiekiem. Życie, tylko w tym czysto fizycznym sensie, jest tylko nieobecnością śmierci.”* Dwaj młodzi ludzie po usłyszeniu takich słów jeszcze bardziej postanowili dążyć w poszukiwaniu CELU ŻYCIA.

Kolejną osobą, na którą się natknęli podczas swojej podróży była bardzo stara, niewidoma kobieta, która jak się później dowiedzieli była dawną szamanką, lecz teraz, gdy wszyscy z jej plemienia zginęli w wyniku agresji odwiecznego wroga, tułała się sama bez wyraźnego powodu po pobliskich okolicach. Za to, że obiecali jej przyjąć ją do swojego plemienia, ona udzieliła im kolejnej wskazówki: *“Pytacie siebie, jaką wartość ma to, co robicie? Otóż samo działanie jest wartością. Wartość człowieka znika, gdy rezygnuje z chęci do zmian i doświadczania życia. Ma jednak wybór, musi go dokonać i poświęcić mu się. Czyny te dadzą mu nową nadzieję i poczucie celu.”*



Kurs Przewodnikowski
Kopalnia Diamentów
2015



Zespół Kadry Kształcącej
ZARZEWIE
Hufiec Wrocław

Którejś nocy Montezuma nie mógł długo zasnąć myśląc o swojej rodzinie, która została w wiosce. Kele już dawno spał i przez sen zaczął mówić: *"Wielkim celem życia jest doznanie - aby czuć, że się istnieje, choćby nawet cierpiąc. To jest ta nienasycona próżnia wciągająca nas w grę, walkę, wędrówkę..."* Chłopiec stwierdził, że to jest bardzo mądra i sensowna odpowiedź na ich wszelkie wątpliwości oraz, że osiągnęli właśnie cel swojej wędrówki. Kiedy następnego ranka obaj chłopcy wstali i szykowali sobie śniadanie Montezuma powiedział o wszystkim swojemu przyjacielowi. Długo rozmawiali na ten temat, po czym stwierdzili, że czas wreszcie wrócić do rodzinnego domu.

Po powrocie do wioski i wielkiej radości ze strony rodzin i wodza chłopcy zostali poproszeni o opowiedzenie o swojej wyprawie. Montezuma i Kele naprzemiennie opowiadali o kolejnych dniach swojej wyprawy. Kiedy skończyli podsumowali to jednym zdaniem: *"Celem naszego życia nie powinno być posiadanie bogactw, lecz bogactwo bycia."*

Celem w życiu tych chłopców było przekazanie prawdy swoim najbliższym oraz zrozumienie istoty życia. Jak myślisz, jaki jest Twój cel?